POSTĘP ROLNICZY.

Przedpłata kwartalna wynosi w Prusach na pocztach 3 marki; w Królestwie Polskiém i Rosyi rocznie 8 rs.; w Austryi 8 złr.
W Warszawie główny skład w księgarni pp. Gebethner i Wolff.
Rękopism nie zwracamy.

Organ Centralnego Towarzystwa Gospodarczego dla Górnego Szląska.

Wychodzi co sobotę w Bytomiu, (Beuthen O.-S.)
pod redakcyą
Stanisława Przyniczyńskiego.

Za ogłoszenia płaci się od wiersza petitowego lub od zajętego takiegoż miejsca 20 fen.

Listy adresować należy: Redakcya lub Ekspedycya „POSTĘPU ROLNICZEGO“ w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

Nr. 11. **Bytom (Beuthen O.-S.) dnia 19 marca 1881.** **Rok V.**

Czas odnowić przedpłatę, *która wynosi na wszystkich urzędach pocztowych* **3 marki.** *W Galicyi* 2 *flr., w Król.* 2 *rs. Szanownym naszym Czytelnikom, którym „Postęp Rolniczy“ przesyłamy pod opaską, najprzyjemniéj nadmieniamy, że najkorzystniéj jest przesłać prenumeratę wprost do Redakcyi, gdyż poczta za każdy egz. liczy sobie* **60** *fenygów kwartalnie. Jeżeli zaś wysyłamy pod opaską uczyni tylko porto* 36 *fen., co stanowi różnicę o* 24 *fen. kwartalnie od każdego egzemplarza, Przesyłając prenumeratę* **caloroczną** *wypada* **najtaniéj,** *gdyż raz tylko opłaca się koszta przesyłki.*

Uwagi gospodarcze
zastósowane do czasu.

Dziś już mamy 19 marca, który to czas nakazuje nam pomyśléć o rychłéj pracy w polu, mianowicie w tym roku ciepło niezawodnie rychło nastąpi; ażeby tylko przedwczesne ciepło nie pociągło za sobą złych skutków, mianowicie co do drzew owocowych, które rozkwitną a następnie jak zwykle mrozy kwiat strącą, jak to miało miejsce w roku zeszłym. Obecnie nadchodzi pora, aby zaradzić złemu, a przynajmniéj wybrać drzewa lepszych gatunków, które więcéj winniśmy miéć na oku. Należy więc drzewa wstrzymać od rychłego kwitnięcia, co da się przeprowadzić w sposób następujący: jeżeli u pnia drzewa naokół utrzymamy zimno w ziemi, nagarniając w stanie zamarzniętym wiele śniegu albo lodu, a następnie przykrywając igliwiem lub barłogiem, lecz w ten sposób, aby śnieg albo lód nie dotykały korzeni i pnia. Promienie słońca wiosennego nie zdołają tak łatwo nagromadzonego śniegu roztopić pod drzewem, w skutek czego powstrzyma się czas przedwczesnego kwitnięcia drzew na parę tygodni. Późniejsze kwitnięcie wiele wpływa na silniejszy kwiat, a tém samém zabezpiecza się od mrozu. Chociaż naturalnie jeszcze przyjdą raz po raz małe przymrozki, te już szkodzić nie będą, ponieważ kwitnięcie nastąpiło w czasie właściwym. Czas więc obecny, prawie wiosenny, nasuwa nam wiele ważnych przypomnień gospodarczych, a mianowicie: w jakim stanie znajdują się sprzęty i narzędzia gospodarcze, nieza-ngo do pracy użyte być mające, które na-ędzia i maszyny będą najodpowiedniejszemi, które wymagają reparacyi itd.

Czas tedy nakazuje dopuszczanie kla-y, które wybierać powinniśmy, ażeby miéć lne i dobre źrebaki, wybierać trzeba więc acze dobrze zbudowane, albowiem od wzro-stu klaczy głównie zależy, jaki będzie źrebak, eli chcemy duże chować konie, powinniśmy rosłe wybierać klacze do chowu. Nie od każdéj też klaczy opłaci się chodowanie źrebaków, mianowicie od takich, które mają błędy, te najczęściéj wyradzają się w źrebakach, jak np. szpat, niezdrowe oczy i wielkie kostne narosty. Klacz przeznaczona do chowu, powinna miéć pierś szeroką, kadłub głęboki, oczy wesołe, bo te są dowodem wewnętrznego zdrowia. Najlepsze są klacze do chowu, co do temperamentu spokojne, łagodne, które ciągną równo w zaprzęgu; lunatyczne klacze i uparte do chowu przeznaczać nie trzeba, bo wady takie przekazują się w źrebiętach, W piątym roku dopiero powinna być klacz doprowadzoną, lub też jeżeli dostatecznie jest wyrosłą, nawet w końcu czwartego roku.

Na czasie też będzie przypomnieć Szan. Gospodarzom, *co się dzieje z paszą*, czy się takowa nie psuje na owczarniach i budynkach, obrachowanie paszy, ażeby wystarczyć mogła do czasu właściwego — ziemniaki i warzywo czy się nie psują w kopcach i sklepach.

Przy ciepłém powietrzu można też będzie niezadługo pomyśleć *o przewożeniu ziemniaków* do przebierania i arfowania, celem sadzenia — *zapasy nasion* na czas sprowadzać, owce w owczarniach co miesiąc rachować — *jagnięta pielęgnować*, ażeby nie były zatrzymane w roku pierwszym, gdyż w razie przeciwnym nie można się też spodziewać dobréj owcy — jagnięta i owce, które kaszlą, spiesznie odłączać należy; kaszel jest oznaką włosienic albo tasiemnic, które przez lekarstwo zatrute zostaną, a owce do zdrowia powrócą.

Wskutek *nieczystych obroków* nie osiewanych z piasku lub zaziębienia, w wielu stajniach zaczną; mianowicie teraz, konie kaszleć czyli chorować na zołzy. W takim razie radzilibyśmy założyć fontanelę na piersiach, chore konie trzymać w ciepłém, dawać letnią wodę do picia, mięszać pszenne otręby do obroku, to już wystarczy, aby wyleczyć zołzy zwyczajne, nieszkodliwie płynące.

Na czasie także będzie wspomnieć o *siewie grochu*, który w tym miesiącu sianym bywa. Zdarza się często, mianowicie po większych majątkach, że przedwcześnie na wiosnę biorą się gospodarze do órki pod groch, nie bacząc na to, że ziemia dostatecznie nie wyschła. Jeżeli za pługiem skiba się świeci i wcale się nie rozkrusza, jest to błąd wielki w gospodarstwie, który surowo ukaranym bywa; po części taki jest rezultat, że zamiast dobrego zboża, *łapucha* w całéj pełni się pokaże. Najpraktyczniéj jest odczekać, aż rola *dostatecznie wyschnie*; po órce dobrze jest na wiosenne siewy zaraz rolę uwlec w poprzek czyli porazować; zostawić w takim razie ziemię przez dni kilka, ażeby łapucha wyjść mogła, która po dalszéj siewnéj włóczce zniszczoną będzie.

Przy wszelkich siewach jarzynnych, konieczną jest rzeczą uważać na sposób uprawy, ażeby łapucha dostatecznie była wygubioną, już wtenczas, gdy siać zamierzamy. Jeżeli zorzemy na siew, należy *órkę zostawić parę dni*, następnie włóczyć czyli razować *w poprzek*, gdyż tym sposobem nadaje się owalność składom, lub płaskie przestrzenie się równają. Rolę tę powleczoną czyli urazowaną pozostawia się do dwóch tygodni, przez czas ten *łapucha powschodzi*, która przez włóczkę przy siewie zniszczoną zostanie. Jest to rzecz w gospodarstwie *nader ważnéj doniosłości*; często na polach w zbożu jarzynném bardzo wiele łapuchy widzieć można — a to przypisać należy nieznajomości rzeczy, lub też lekceważeniu. Łapucha zadusza rośliny zbożowe i odbiera mu pożywne części, przez co je osłabia. Nadmienia się także, że odleżenie powleczonéj roli nie jest również bez skutku pod względem procesów chemicznych, gdyż rola przez powyższy peryod nabiera pożywnych i urodzajnych częci z powietrza, siew zatém miéć będzie uprawioną i urodzajną rolę.

Jaki sposób sadzenia ziemniaków jest najkorzystniejszym: Czy sadzone do góry kiełkami, czy na dół, czy też całe niekrajane?

Wiele doświadczeń czyniono przy sadzeniu ziemniaków i porównywano sposób sadzenia, — który jest najobfitszym co do ilosci i wagi. I tak przekrawane ziemniaki sadzone kiełkami czyli oczkami do góry, zeszły o trzy dni prędzéj, aniżeli, przekrawane sadzone oczkami na dół. — Ziemniaki zaś całe sadzone, zeszły najprędzéj. Nam tu jednakże nie chodzi o to, które najprędzéj powschodzą, lecz głównie **które najwięcéj przynoszą sprzętu.** Doświadczenia i badania w powyższym celu były robione na jedném i tém samym gruncie uprawnym i umierzwionym równo tąż samą mierzwą jako też w jednem i tem samem czasie, wszystkie trzy sposoby sadzenia uskuteczniono, a następnie prace dalsze wykonano jak np. włóczka, obradlanie itp. Przy sprzęcie jednakże okazało się, że z równéj przestrzeni sprzątnięto najwięcéj ziemniaków z tych, **które były sadzone kiełkami na dół a stroną krajaną do góry.** Sprzęt zaś z ziemniaków całych niekrajanych okazał się mniéj od pierwszych praktycznym, wyrównał on wprawdzie co do ilości, lecz nie wyrównał co do wagi pierwszym. Sadzone ziemniaki krajane kiełkami do góry, czyli położone na przekrajanéj części, wydały plon najgorszy. Przypuszczenie pozwala wnosić, że całe ziemniaki powinnyby wydać plon najlepszy, tymczasem rzecz się ma inaczéj. Różnica co do wagi z pewnéj przestrzeni była nawet znaczną.

Mówić można, że ogólnie co do sadzenia ziemniaków przyjętym jest system sadzenia **kiełkami do góry, a więc system najgorszy, najmniéj wydający plonu!** Ile tracimy w gospodarstwie, często przez niewiadomość, tego nie spostrzeżemy, ponieważ dzieje się to sposobem niewidzialnym, ale też niewidzialnym sposobem uczujemy straty, które jedne przy drugich przez brak teoryi wynikające, stawiają nas w przykrym położeniu. Zdaje się, że sadzenie ziemniaków jest tak rzeczą pojedynczą, że nawet niewarto się o ich rozpisywać, tymczasem przedmiot ten bardzo zasługuje na uwagę rolników. Prawda, że sadząc ziemniaki przy kilkunastu pługach, trudny jest dozór aby ludzi, którzy sadzą takowe dostatecznie dopilnować i nakazać im, aby tylko kiełkami do ziemi obracali, w takim razie dozór ten powinien być powiększonym, a wszyscy słuchać powinni rozkazu z góry im nadanego. Jeżeli zaś ziemniaki sadzą się pod skibę, pod marker, pod radło, albo w kopczyki, ten sam system zachować można przy każdym sadzeniu, a skutek jak wyżéj powiedzieliśmy będzie najlepszy. — Ziemniaki przekrawane przeznaczone do sadzenia, nie powinny zbyt długo leżeć, gdyż przez więdnięcie niknie siła wegetacyjna i następuje osłabienie. Wiele gatunków ziemniaków wprawdzie mamy, lecz najkorzystniejsze okazały się ziemniaki tak zwane Szampiony. Dotychczas uważane były za najlepsze **Daberskie**, lecz Szampiony są uznane za najlepsze. W dzisiejszym numerze zamieszczamy inserat, gdzie ich nabyć można; przymioty ich nadzwyczaj polecające, są smaczne i mączyte, jak niemniéj korzystne do gorzelni. Pod kierzkiem znajduje się 30 i więcéj sztuk. Nie będziemy się szeroko rozpisywać o uprawie i sadzeniu ich, lecz nadmieniamy tylko jednę jeszcze ujemną stronę, która często fałszywie jest przyjętą. Zdarza się, że niektórzy gospodarze zwykli obłamywyć przedwcześnie łodygi i liście, które pobudzają rozwijanie się korzeni, odjęcie łodyg tamuje wzrost kłębów, również bardzo złą rzeczą jest, że wszystko to przeszkadza rozwojowi i dalszemu wykształceniu ziemniaków, które przez to w wzroście powstrzymane zostały.

Produkcya i użyteczność rzodkwi.

Miałem sposobność przypatrzenia się, gdzie gospodarze wcale nie zmieniają warzywa, tylko buraki po burakach, marchew po marchwi sadzą, jest to nader niekorzystne urządzenie. Najlepiéj tak jak pod zboża, tak też pod warzywa urządzić mały płodozmian, n. p. jeżeli jest 20 mórg roli dobréj blisko podwórza, wtenczas podzielić ją na cztery części, i tak będą 4 pólka po 5 morg. Jedno pólko obsiewać na jesień żytem, drugie obsadza się rychłemi ziemniakami na kuchnią, trzecie sadzi się buraki, a czwarte marchwią, następują odmiany: 1) buraki na mierzwie; 2) rzodkiew*); 3) marchew na pół mierzwie; 4) rychłe ziemiaki. Gdy żyto wyrośnie (ma czas rość do połowy maja), wtenczas się siecze i przyżyna do sieczki, tam zwłaszcza gdzie bydło stoi całe lato w oborze, wielce jest wygodnem, gdyż żyto wyrasta najrychléj i wypełnia czas, aż do pierwszego sieczenia lucerny, lub koniczyny potém orze się w poprzek, i włóczy; za dni ośm, ciągnie się radliny w podłuż, i sadzi się czarną żadkiew.

Ziemniaki rychłe elerosy na początku lipca można już podbierać na kuchnią, lecz nie tak, aby kucharka codzień chodziła, i psuła, lecz naraz przynajmniéj morgę podebrać, a podebrane kierzki poobsypywać ziemią, które wydadzą drugi sprzęt, lecz trzeba tak się urządzić, żeby podbieranie mogło się wykonać ile możności po deszczu. Pomiędzy temi kierzkami sadzi się rzodkiew, i tak: gdy rzodkiew zacznie się rozrastać, ziemniaki tymczasem się dostawają i usychają, tedy tem samem pozostawiają rzodkwi wolne pole do swéj wegetacyi. Tym sposobem można osiągnąć potrójny sprzęt, gdyż rzodkiew bardzo dobrze wyrasta, i wydaje dobry plon.

Czarna rzodkiew. Chcąc się mojemi spostrzeżeniami podzielić z Szanownemi czytelnikami „Postępu Rolniczego", gdzie kilka letniem chodowaniem téj nieocenionéj okopowizny doszedłem do przekonania, uważam zastosowne, aby te tak korzystną roślinę do jak największéj produkcyi polecić. Rzodkiew czarna dotychczas bardzo mało znana, a têm mniéj jeszcze zastósowana w praktyce rolniczéj, najwięcéj jeżeli który ogrodnik dla spekulacyi, aby też na targu spieniężyć żydom sprzedaje, którzy ją tak chciwie spożywają, w kilku zagonkach chodując.

Chcąc zaś wyjaśnić korzyści, jakie z hodowania rzodkwi mieć można przedstawiam:

Rzodkiew jako lekarstwo domowe dla ludzi po wiele razy z podziwieniem powodzenia praktykowana leczy:

1) **Ruszone części ciała paraliżem.** Bierze się rzodkiew, i trze na tartce takiéj, jaką zwykle w każdéj kuchni napotykamy, lecz nie okrojoną z łupiny tylko obmytą z ziemi, taką ilość, aby przy obłożeniu mniéj więcéj na $^3/_8$ grubo na dotkniętem ciele leżała, potem owija się szmatami, aby od ciała nie odlegała, ile możności grubo, wtenczas chorego przykrywa się dobrze pościelą. Jeżeli po zarażeniu jakiéjś części ciała, obłożenie zaraz nastąpiło, wtenczas po upływie $^3/_4$ godziny zarażone ciało przychodzi do zdrowia, nie pozostawiając żadnego znaku. Również leczy zastarzałe sparaliżowanie, lecz naturalnie potrzeba dłuższego czasu i cierpliwości, i obkładanie musi się kilka razy powtarzać.

2) Romatyzm w kościach: również leczy się w ten sam sposób jak pierwszy, lecz w tym razie trzeba większéj cierpliwości, gdyż rzodkiew ma tę własność, że zdrowe ciało bardzo rozpala, nie trzeba się tem zrażać chociaż pali i wytrzymać pod jednym przyłożeniem przynajmniéj 1 do $1^1/_2$ godziny, rzodkiew nie pozostawia po odjęciu żadnego znaku.

3) Niestrawność żołądka. Utartéj na tartce spożywa się naczczo, lub przy nadejściu boleści lub ciśnienia w żołądku 2 łyżki stołowe; dzieci zaś 1 łyżkę; skutek następuje natychmiast nawet wtenczas, gdzie inne lekarstwa nic nie pomagały.

Rzodkiew jako lekarstwo i roślina pastewna dla inwentarza. Spożywana przez bydło rogate jako przymieszka chroni od księgosuszu, zatkania żołądka czyli księg, zapaleń krwi i śledziony, gdyż czyści krew i żołądek sprawiając regularny stolec, bydło przy téj paszeniu jest lekkie i wesołe. Krowy dają bardzo wiele mleka, i pod każdym względem w zyzności przechodzi każdą inną okopowiznę.

Konie również spożywają rzodkiew bardzo chętnie i chroni je od kolik (gryzawicy). Jeżeli koniowi zaraz na początku choroby da się rzodkiew, kolik w kilka minut ustępuje.

Owce spożywają rzodkiew bardzo chętnie, i przewyższają rzodkiew nad wszystkie inne okopowizny dla gorzkości, którą owce zawsze lubią. Pasienie owiec rzodkwią utrzymuje owce zawsze w zdrowym stanie, i leczy je od wszelkich uchybień, które z przyczyny pasterza na pastwisku powstać mogły, lub jeźli w czasie mokrego lata owce się zatruły, w tem czasie rzodkiew może wielką oddać przysługę.

Po niniejszém zapoznaniu z tą rośliną, zdaje się, że każde gospodarstwo, powinno się z produkcyą rzodkwi zapoznać, i takową o ile się da chodować, a korzyści ztąd będą bardzo wielkie.

Ziarno rzodkwi podobne jest do ziarna redyski, i kto jéj dokładnie nie zna, winien ją kupować pod gwarancyą, że jest prawdziwą. Ziemia pod rzodkiew musi być dobra, dobrze i głęboko uprawiona nie za zimna. Sadzi się w ten sam sposób jak buraki, z tą różnicą, że się sadzi mieléj, i ziemie się ręką ugniata, aby wilgoć ze ziemi nie uleciała, rzodkiew kiełkuje bardzo prędko, i wypuszcza szeroko na ziemi leżące liście, tem samem unika się częstego pielenia i zazwyczaj jedno pielenie wystarcza.

Przy sadzeniu trzeba uważać, żeby nie puszczać więcéj nad jedno ziarko, gdyż powiększa się koszt sadzenia, jest dużo roboty z przerywaniem. Czas sadzenia rzodkwi jest od 20 maja aż do lipca, od którego to czasu do jesieni dostatecznie wyrasta, i bardzo jest dogodnem pod tym względem, że w czasie sadzenia wszelkie roboty ze siewem wiosennem i sadzeniem już są ukończone, zarychło sadzona bardzo wyrasta. Rzodkiew przy dobrych warunkach uprawy, wydaje więcéj z morgi, aniżeli każda inna okopowizna, przechowuje się tak samo przez zimę jak buraki, lecz trzeba uważać, aby przy zbieraniu nie obrzynać korzeni, tylko się wierzchołek urzyna. — Również bardzo korzystnem jest, sadzić rzodkiew po podebraniu rychłych ziemniaków, sadzi się ją pomiędzy kierzkami, ziemniaki rychłe usychają dosyć wcześnie, a tym czasem rzodkiew wyrasta, i takim sposobem można mieć korzyść dwojaką. — Przeznaczoną rzodkiew na nasienniki wybiera się największą okrągłą, ażeby nie miała wiele korzeni, nasienniki trzeba sadzić na dobréj ziemi, wtenczas wydaje bardzo wiele nasienia. Dopóki się nie ma swego własnego nasienia, można ją sadzić w mniejszéj ilości, lecz zawsze czém więcéj tém lepiéj.

Żerków 13. III 81. *Antoni Przyniczyński.*

*) Różne są gatunki rzodkwi, jako to: okrągła, żółta, czarna, okrągła.

Chów i pielęgnowanie maciorek,
czyli nasienników karpiowych.

(Dokończenie.)

Na gospodarstwo stawowe składające się z 50 do 100 morgów wody, potrzeba 4—0 nasadów karpi maciorek, a każdy nasad składać się powiniem z 3—11 sztuk maciorek, stósownie do wielkości tarłowych stawków. Do wielkich nasadów dodaje się dwie lub trzy sztuki próżnych karpi; obéjdą się bez tego przydatku małe nasady. Na jednego mleczaka dać można dwa lub trzy ikrzaki; uważać tylko trzeba, aby nie za wiele maciorek ikrzaków, sadzać do małego, mało pożywnego stawku, i żeby do małych sadzawek nie puszczać zbyt wielkich starych ikrzaków, gdyż taki jeden łatwo wydać może kilkaset kóp przypłodku. Zbyt wielka ilość przypłodku, w stosunku do wielkości stawku, mało w nim znajdując dla sibie pożywienia, nędznieby się chowała, należycie nie podrosła, i jako taka w zimie łatwo wyginąćby mogła; możnaby wprawdzie przyjść latem w pomoc głodnemu przypłodkowi, dodawaniem mu pożywienia, ale to wymagałoby znowu szczególnéj baczności, bez któréj obéjdzie się stawu należycie obszerny i zyzny.

Do stawku mającego $^1/_4$ morga powierzchni sadza się 2—3 ikrzaków, do stawu 1 morg obszernego, wsadza się 5—7 sztuk, na 2 morgi powierzchni liczyć można 9—11 sztuk maciorek itd. Jeżeliby zaś zamiast wielu małych stawków był tylko jeden obszerniéjszy, tedy wsadzić można do takiego 20—30 sztuk maciorek, gdyż nie wszystkie jednocześnie się wytrą, a wiele też przypłodku wyniszczyć mogą znajdujące się w większych stawach szczupaki, lub żaby i pływające po nich kaczki, gęsi, i t. p.

W czasie połowu obchodzić się trzeba ostrożnie z maciorkami, aby ich nie uszkodzić i łuski z nich nie ocierać. Jeżeli to są wielkie sztuki, sadzić je trzeba, po złowieniu, do przyzwoicie obszernych, należycie długich naczyń, aby się nie zginały, nie łamały i na ból nie narażały, aby się nie szamotały, nie rzucały, ale spokojnie leżały. Do wybierania ze stawu, używać trzeba należycie obszernych sieci, wydobytych ryb nie rzucać z wysoka i na twardą ziemię, ale kłaść je lekko na wilgotnéj trawie, w czasie połowu nie sadzać ich do mętnéj, ale jeżeli to być może, puszczać do czystéj na darninie wody, albo też zostawić je w osobnych, czystą wodą nalanych naczyniach.

Podczas wiosennego sortowania odbierają się osobno ikrzaki, a osobno mleczaki i obsadza się niemi tarlowe stawki, stósownie do ich wielkości do małych stawków sadza się małe, wszystkie równéj wielkości maciorki, aby się zbytecznie nie rozmnożyły i za nadto stawku nie zarybiły, do najlepszego stawu sadzają się, jako dodatek, maciorki pierwiastki, o których mniemać można, że w piątym roku jeszcze się nie będą tarły. Przewożenie karpi maciorek dziać się powinno bardzo ostróżnie, unikać trzeba ile możności, używania do tego zwyczajnych beczek, a przynajmniéj otwory ich mają być tak wielkie, iżby przy wsadzaniu w nie i wydobywaniu z nich, szkody się karpiom nie uczyniło. Najlepiej byłoby zawsze dać je przenosić w przestronnych naczyniach.

Stawek, czy sadzawka na tarło i rozmnażanie się karpi przeznaczana, powinna mieć otwarte położenie, tak iżby ją słońce wolno ogrzewać mogło, brzegi jéj mają być płytkie, bardzo nieznacznie soczyste, byłoby dobrze gdyby obrzednią, drobną trawę nieco były zarosłe, nie najlepiéj to jest gdy przez taką sadzawkę przepływa woda któréj należycie zagrodzić nie można, bo z nią młode karpiki uchodzą, a takich zwykle i najgęstsze łasy i kratki wstrzymać nie zdołają, inne też gatunki ryb zakradają się do nich, i tak się jedne z drugiemi mieszają. Atoli stawek taki powinien być zasłoniony od wiatrów które w ikrze i zalążkach szkody zrządzają. Zapobiedz temu można narzucaniem gałęzistego drzewa lub kamieni, któreby nad wodą się wznosiły, i poruszeniu się pali zapobiegały, uczyni się to w koło na brzegach, gdzie ryby o kamienie i o gałęzie ocierać i ikrę na nich składać będą.

Ponieważ zaś zmierzać powinien właściciel stawowego gospodarstwa do dochowania się jak największego przypłodku, którego wartość o 70 do 80 procentu wyższa nad wartość przypłodku dr

[illegible]

[illegible] się o dobroci [illegible] traw.

Dwa [illegible] sukna, dobrze poprzemoczone [illegible] wodą, kładą się na deskę, jeden na drugim, na to rozsiewa się pewna ilość nasienia przeznaczonego do siewu, w odstępach, aby się jedno drugiego nie dotykało. Nasienie to przykrywa się trzecim płatem sukiennym, podobnym [illegible] dwóch pierwszych, także dobrze w wodzie zmo[illegible]. Teraz deskę tę z przykryciami i nasieniem kładzie się w miejsce nieco rozgrzane, jako przy piecu lub kominku. Jeżeli się drugiego dnia spostrzeże, że płat wierzchni zaczyna usychać, zlewa się wodą w ilości takiéj, by obydwa spodnie płaty przemokły. Lecz że ziarno zgniłoby niezawodnie, gdyby się ciągle znajdowało w wodzie, trzeba więc deskę ustawić pochyło, a woda spłynie, któréj płaty nie wciągnęły w siebie. Teraz, jeżeli codzień zaglądać będziemy pod płat wierzchni, który podnieść należy, zobaczymy w kilka dni, że nasienie zdrowe i świeżo zacznie nabrzmiewać i wypuszczać kiełki, zepsute zaś powleczone będzie pleśnią.

Podług tego sposobu poznać jeszcze można nasienie świeże i stare, gdyż pierwsze kiełkuje prędzéj, a daleko później drugie.

Przegląd rolniczy.

Zapełnienie łysin czyli plisz na koniczyskach. Bardzo często pokazuje się już w pierwszym roku, że koniczyna nie pokrywa całkowicie obsianéj nią przestrzeni. Nim się rozwinie do tego stopnia, żeby pokryć ziemię, rozwiną się tymczasem chwasty, pod którymi zmarnieje niezawodnie, gdyż saradella wymaga pełnego słońca do swego rozwoju. Do obsiewania małych plisz, częściowo otaczają koniczyną ocenionych, również saradella nie jest odpowiednią. Daleko lepiéj do obsiewania zdarzonych plisz w koniczynie nadaje się inkarnatka, która jednak powinna być jak najwcześniéj zasianą, potém hreczka tatarska rzepak jary, biała gorczyca a nawet proso na bardzo dobrych ziemiach. Jaką ilość nasienia tych roślin użyć potrzeba, to zależy od rozległości plisz i każden gospodarz może ocenić jaką część hektara lub morga zajmują. Jeżeli więc próżnie wynoszą np. około ¼ téj przestrzeni, użyć trzeba ¼ téj ilości nasienia jak się zwykle na cały hektar lub morg używa.

Der Landwirth. Breslau Nr. 9. Notizen aus dem landwirthschaftlichen Bauwesen. Jestto odczyt miany dla członków Towarzystwa rolniczo-leśniczego w Gross-Strelitz przez budowniczego obwodowego Möbiusa. Pomimo, że odczyt przeznaczonym był dla ściśle zakreślonego kółka, jest jednak w ogóle pouczającym. Pan M. podzielił swój odczyt na oddziały, którym dał nagłówki: 1. Materyały budowlane, 2. budowle gospodarskie w ogóle i 3. dachy. W rozdziale pierwszym ustęp o drewnie pomimo krótkości, obejmuje cenne uwagi, w trzecim zaś rozdziale rozbiera głównie i dosyć szczegółowo wartość tak zwanego cementu drzewnego na pokrycie dachowe. Cement drzewny nie ma nic wspólnego ze zwykłymi cementami, jest bowiem masą smolną, wynalezioną przed 35 laty przez Karola Samuela Häuslera w Hirschberg, który ją samę używał początkowo do powlekania kadzi i beczek, później dopiero zastosowawszy ją do robienia dachów. Pan M. przypisuje dachom z cementu drzewnego: 1. nieprzepuszczalność, 2. taniość, 3. bezpieczeństwo przed ogniem, 4. wyzyskanie przestrzeni pod dachem, a na koniec 5. użyteczność do korzystnego pokrywania wszelkiego rodzaju budowli.

Dochody z uprawy wierzb koszykarskich przeprawadzaną jest w Niemczech [illegible] nie i konsekwentnie. [illegible] [illegible]ltury krajowéj (trudno ścis[illegible] [illegible] czy ogrodnictwa) daje [illegible] [illegible]ły, jeżeli jest intenzywni[illegible] [illegible] gdy mającą odbytu względnie [illegible] otrzymanego materyału i przeróbki na towa[illegible] [illegible], odbywa się w sąsiedztwie lub w okolicy, produkującéj wierzbinę koszykarską [illegible] zaręczenia rolników przytaczają nie ogólnik[illegible] cyfry i tak np. w wiedeńskim „Centralblatt für das gesammte Forstwesen“ (1880 r. str. 544) znajdują się cyfry wykazujące stopniowo wzrastający się czysty dochód z morga pruskiego w gminie Warm (Reg. Bez. Aachen). Dochód ten wynosił w roku 1870 tylko 79 marek i doszedł w roku 1880 do 246 marek. Szczegółowo z 1870 roku 79 marek; 1871 roku — 82 marek; 1872 r. — 100 marek; 1873 r. — 123 marek; [illegible] 152 marek; 1875 r. 227 marek; 187[illegible] r. 246 marek. Cyfry powyższe podane [illegible] przez burmistrza Krahe z Frummern. W[illegible] się cyfry dochodu pochodzi ztąd, że nie tylko popyt za materyałem koszykarskim się zwiększył, ale i metodą uprawy została wydoskonaloną.

Słoma jara przeznaczona na paszę dla bydła, jak się przekonano z doświadczenia, lepiéj żywi zadawana w całości, aniżeli porznięta na sieczkę. Pochodzi to ztąd, że w pierwszym razie słoma lepiéj zostaje pożutą i gruntowniéj zwilżona śliną, i dla tego lepiéj wyzyskaną. Przy pasieniu sieczką, znaczna część spożytéj żywności [illegible] dzi zaraz do drugiego żołądka, nie zostaje więc przeżutą, i wyzyskuje się niedostatecznie. Ztąd dobrze jest młode bydło przyzwyczajać do długiéj słomy, pasione bowiem samą sieczką, późniéj mniéj chętnie je całą słomę. Przy zadawaniu słomy w całości, bydło lepiéj wygląda, pije zaś więcéj niż przy sieczce, z powodu większego zużycia śliny.

Szkodliwość wody z drenów. W Anglii spostrzeżono, że woda drenowa pochodząca z roli silnie gnojonéj, szkodliwy wywiera wpływ na zdrowie inwentarza, gdy się nią poi. Wpływ ten objawia się w nabrzęknięciu członków, utracie apetytu itp. Doświadczeni rolnicy odradzają w skutek tego używanie wody z drenów wypływającéj, a napełnionéj częściami nawozowemi i radzą, aby w porze letniéj, kiedy brak wody czuć się daje, dawać koniom i bydłu rogatemu znaczniejsze ilości zielonéj paszy i buraków, czém się ograniczy potrzeba wody.

Der Landwirth. Breslau. Nr. 6. Landwirthschaftliche Grundsätze. II. Uwzględniając stosunki szląskie zaleca autor koncentracyę sił potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa za pomocą wydzierżawienia części obszaru małym dzierżawcom, których tam nie brak. Gdzieby to się uczynić nie dało, radzi obszar podzielić na dział zewnętrzny i wewnętrzny, i na tym ostatnim skupić główne swe starania. Uderza na bezmyślne wciąganie w obszar pól karczunków, które niejednemu gospodarstwu z powodu ubóstwa gleby stały się więcéj ciężarem jak pożytkiem. W końcu przechodzi zasady, na których się opierać winna organizacya gospodarstwa.

Krzyżowanie bydła węgierskiego z Shorthornami. W dziale korespondencyjnym w „Wiener landw. Ztg.“ Nr. 9 str. 75 znajduje się odpowiedź w téj kwestyi z podpisem R. Richter. Przed trzema latami próbowano krzyżowanie z Shorthornami w jednych dobrach na Węgrzech. Potomstwo po buhajach Shorthornach odziedziczyło większą część właściwości tych ostatnich mianowicie: szybki rozrost, pięknie ukształtowany, długi tułów, jasno-czerwonawo-żółtéj lub czerwonawo-srokatéj maści, krótką tęgą szyję i krótkie rogi. Krowy dają mało mleka, ale to jest dobre. Woły jako robocze są lichsze od węgierskich, ale pasą się dobrze i chętnie bywają na rzeź kupowane.

Przeciw molom w meblach, futrach itp., ma chronić bardzo skutecznie kwiat konopi, a właściwie szczyty kwitnących konopi. W tym celu obrywa się konopiane szczyty łodyg wtedy, gdy część kwiatów już rozkwitła, suszy w cieniu i roztartszy grubo, układa między przedmioty, albo w meble mające być od móli chronione. Środek ten jednak nie wszędzie da się zastosować, w zamieszkałych bowiem mieszkaniach woń konopna jest za przykrą, gdy do chronienia futer, sukni a nawet mebli w razie nieużywania ich może być bardzo dobrze użytym.

Drobna własność ziemska we Francyi, jak wiadomo, coraz silniéj się rozwija i gospodarstwo przynosi znaczniejsze korzyści tam [illegible]lko, gdzie niem zajmuje się sam gospodarz. Sa[illegible] właścicielowi ziemia we Francyi przynosi [illegible] urodzaje. Według informacyi zamieszczo[illegible] ostatnim zeszycie dziennika „Gospodar[illegible]kie“, we Francyi jest ziemi uprawianej [illegible] gospodarzy 1,822,182, dzierżawio[illegible] dze 1.035.769. Na tysiąc gospo[illegible] [illegible] uprawianych przez samych gospodarzy jest [illegible] uprawiających cudze 476. Na 1000 dzierżaw[illegible] majątków, dzierżaw trzyletnich jest 170 [illegible]letnich 250, dziewięcioletnich 508 i tylko [illegible] więcéj niż dziewięcioletnich. Przeszło połowę [illegible] właścicieli uprawia ziemię swoję bez pomocy parobków. Znaczne nakłady i trudy nieodzowne przy uprawie ziemi, przy wprowadzeniu racyonalnego gospodarstwa sprawiają, że tylko własna ziemia dobrze [illegible].

O wapnowaniu pól. Na polu, które wapnem [illegible] chcemy, przesypuje się [illegible] wapno wilgotną ziemią tabaki, aby [illegible] część wapna 3 lub 4 części ziemi przypadły.

Z takiéj mięszaniny tworzy się po polu w regularnych odstępach małe spiczaste kupeczki, a oklepawszy je zostawia się tak długo nietknięte, dopóki wapno w kupkach na drobny proszek się nie rozsypie. Skoro to nastąpiło przerabia się kupeczki i rozsiewa następnie.

Dopóki kupki leżą na polu, trzeba je codziennie obejrzeć i powstałe szpary ziemią starannie zasypać. Po rozsianiu wapna trzeba je z powierzchnią pola zmieszać. [illegible]

Wapna dodać można [illegible] przed siewami. Skutek [illegible] sam jak marglu. — Na mórg używa się [illegible] cetnary wapna.

Wiadomości z gospodarstwa. [illegible]dług najnowszych badań pokazało się, że i jaskółka nie jest tak zupełnie niewinnem, jak dotąd sądziliśmy, stworzeniem i godnem obrony gospodarza.

Pilny jeden pasiecznik zrobił spostrzeżenie i przekonał się, jak najdowodniéj, że jaskółka niszczy pszczoły, żywiąc niemi swoje młode.

Jaskółki usadowione w pobliżu pasiek znaczną wyrządzić mogą szkodę, wyławiając bez miłosierdzia latające z miodem pszczoły. Na to najnowsze spostrzeżenie zwracamy uwagę pasieczników.

Jak wytępić włosienice u owiec. Skuteczny bardzo środek przeciwko téj chorobie ma być kwas karbolowy. Chore owce ustawia się w osobnéj stajni, którą szczelnie zamknąć trzeba. Kadzi się następnie kwasem karbolowym używając do tego rozgrzanéj szufelki i zamyka staj nią na 10—15 minut.

Kwas karbolowy spowoduje silny kaszel owiec, za pomocą którego dużo włosienic z siebie wyrzucą. Nakadzanie takie powtarzać można co kilka dni. Obok tego trzeba dawać chorym dobrą i łatwo strawną paszę, ażeby je w sile utrzymać a natenczas z pewnością włosienic się pozbędziemy. Dobrym także środkiem jest podawanie dziegciu z terpetyną i solą.

Ceny w Warszawie 18 marca.

Ceny zboża były następujące: (100 kilo.)

Pszenica. Za wyborową od rs. 9,40 do rs. 10,50, za białą od rs. 8,30—rs. 8,70, za pstrą i dobrą od rs. 7,30 do rs. 7,50, ordynaryjną rs. 6,50—7.

Żyto. Za wyborowe od rs. 7,80—rs. 8,85, za średnie od rs. 7,20—rs. 7,50, za ordynaryjne od rs.—rs 7.

Jęczmień. Za wyborowy od rs. 5,50—rs. 5,85, za średni od rs. 5,00—rs. 5,30, za ordynaryjny od rs. 4,25 do rs. 4,75.

Owies od rs. 3,60 do rs. 3,95.

Gryka od rs. 6,30—6,50.

Fasola od rs. 12,00—12,60.

Groch polny od rs. 8,00—8,50, cukrowy od rs. 9,00 do rs. 10,00.

Kasza jaglana pud od rs. 1,80—2,00.

Rzepik zimowy od rs. 8,50—8,75.

Rzepak raps zimowy od rs. 8,85 —9,00.

Oléj rzepakowy pud rs. 5,15, lniany pud rs. 5,30

Ceny wrocławskie.

Płacono za 100 kilogramów — 2½ szefla — 80

	ciężki marek	średni marek	lekki towar marek
Pszenica biała	21.80—21.20	20.10—19.40	18.50—17.5
„ żółta	20.——20.50	19.70—19.20	18.——17.—
Żyto	21.20—20.90	20.40—19.90	19.50—19.10
Jęczmień . .	16.50—16.00	15.30—14.70	14.——13.20
Owies . . .	15.——14.70	14.10—13.50	13.——12.20
Groch . . .	20.30—19.50	19.——18.50	18.——17.30

KORESPONDENCYA REDAKCYI.

W-mu Panu Łakomickiemu. Numera zostały wyczerpnięte, jeżeli są koniecznie potrzebne, postaramy się o takowe. Prenumeratę całoroczną odebraliśmy.

W-mu Panu Kollat w J. Wedle życzenia zastosujemy się.

ABRYI
machin parowy… ów, machin i narzę…
…ora lejarnia żelaza

H. CEGIELSKIEGO

w POZNANIU

…dowarnej Publiczności do budowy zakładów przemysłowych, jako to:

gorzelni, młynów, mączkarni i t. p.

z uwzględnieniem najnowszych ulepszeń i najpraktyczniejszych wynalazków. Również przy téj okazyi przypomina powyższa fabryka swoje znane z dobroci i praktyczności

machiny i narzędzia rolnicze

po cenach jak najniższych. Katalogi ilustrowane i cenniki na życzenie przesyła się bezpłatnie i franko.

Ogłoszenie.

W ogrodzie sadowniczym w **Dzikowie** są do nabycia różne gatunki szczepów owocowych w wielkiej ilości, to jest:

Jabłonie:

… szare	zimowe,
„ złote małe	„
„ złote angielskie	„
„ kasselskie wielkie	„
„ angielskie	„
„ orleańskie wyborne	„
„ bure wielkie na początku zimy,	
„ szampańskie poszukiwane	„
„ kanadyjskie	zimowe,
„ brytańskie znakom	„
„ płaskie wyborne	„
„ gwoździki delikatne	„
„ tryumfalne	„
„ węgierskie koronowe	„
„ New York wyborne	„
„ Król szlach. poszuk.	„
„ francuskie	„
„ dońskie	„
„ krwawe	„
„ d'Amasonne	„
„ Bohner Apfel	„
KALWILLE białe wielkie	„
„ różowe	„
„ czerwone wielkie	jesienne,
„ malinowe „	zimowe
„ krwawe, smak wybor.	„
„ Garibaldi	„
Rapy pasiaste nadzwyczaj wielkie	
„ zielone „	„
Wenety holenderskie wielkie	„
Pommes Acat rodliwe	„
Mignonne d'hiver	„
Rambourg d'été	„
t „ d'hiver	„
Sz etyny różowe wielkie	„
„ zielone „	„
„ białe „	„
Papierówki „	letnie.
Augustówki „	jesienne,
Wielkie francuskie	„
Angielskie kanciaste	letnie,
Bursztówka wielka	jesienna,
„ „	zimowa,
Oliwne „	„
Kasztele „	„
Danziger Kantapfel	„
Quinec Appel aroma	letnie.
Grand Alexander	jesienne,
Grafensteincr wielkie	zimowe,
Newton Spitzenberg	jesienne,
Glória mundi	zimowe,
Angielska Parmena	„
Blenheim Orange	„
Peppink	„
Gold peppink	„
Konstantin-Aepfel	zimowe,
Sangwinolle wielkie	„
Imperiale „	„
Colomas	jesienne.

Gruszki:

Colmar d'Aremberg	zimowe,
Colmar d'hiver	„
Bure d'Aremberg	„
Van Nans	„
Belle d'Orleans	„
Pomarańczówki	letnie,
Magdalenki wczesne	„
Bonkrety	jesienne.
Pargamuty	„
Bery biełe	zimowe,
Bery szare	„
Amadoty	„
Bery maślane	jesienne,
Bery Napoleon	zimowe,
Marie Princesse	jesienne,
Kronprinz Ferdinand	zimowe,
Bery incomparable	„
Wilans Christianin	jesienne,
Fig de Thom	„
Apotheker Birnen	zimowe,
Forelle	„
Soldat Labour	„
Graslin	„
Polska winiówka	letnie,
Adel de Rouen	zimowe,
Bery angielskie	jesienne.

Wiśnie i czereśnie:

Wiśnie łutowe czerwone wielkie,
„ „ białe „
„ Maj Düke bardzo rodliwe,
„ konfiturowe czarne wielkie,
„ komputowe późne,
Czereśnie czarne wielkie,
„ różowe „
„ kleparowskie wyborowe,
„ sercowe
„ żółte trwałe,
„ komputowe wielkie,
„ białe wielkie,
„ Guiene de Lamp
„ Charlotte na krótkich ogonkach
„ majowe bardzo wczesne.

Śliwki:

Rengloty zielone,
„ żółte,
Węgierki zwyczajne bardzo wielkie,
„ francuskie,
Mirabelki (czyli prymusy).
Orzechy włoskie.
Kasztany 4letnie po 25 cnt. za sztukę.

Powyż wyszczególnionych drzewek od 2 do 6 lat dostać można po cenie 50 cnt. za 1 sztukę; kupującym do 500 sztuk tychże drzewek, zakład odstępuje 1 szt. po 40 cnt. Drzewka od 6 do 10 lat sprzedaje po cenie 1 złr. Wiśnie i czereśnie od 3 do 4 lat nie szczepione, a tak samo dobre a szczepione, uszlachetnione przez przesadzanie, są do nabycia po 35 cnt. za sztukę. Kupującym przynajmniéj 100 sztuk, przyjmuje Zakład na siebie odstawę do kolei w Dębicy. — Drzewka powyższe są w szkółce Zakładu co 3 lata przesadzane, aby się mogły z łatwością przyjmować.

Dzików, dnia 1 lutego 1881 r.

J. Cybulski.

Ogrodnik kawaler lub wdowiec bezdzietny mówiący po polsku a znający się na utrzymaniu oranżeryi, ogrodu jarzynnego i angielskiego, potrzebny jest do Galicyi w okolicę Krakowa od 1-go kwietnia b. r. Starający, zgłosić się mogą listami frankowanemi z załączeniem świadectw pod adresem: T. D. lub osobiście w Ryczowie poczta Brzeźnica (Galizien).

Przeglądając illustrowaną książkę: „Dra Airy metoda leczniczа" nabiorą nawet ciężko chorzy przekonania, że i oni, jeśli tylko właściwych użyją środków, liczyć mogą jeszcze na wyzdrowienie. Powinien przeto każdy chory, wówczas nawet gdy go już wszystkie inne używane aż dotąd kuracye zawiodły, uciec się z ufnością do téj doświadczonej metody leczniczej i bez zwłoki zaopatrzyć się w powyższe dzieło. „Wyciąg" z niego otrzyma na żądanie każdy bezpłatnie i franco.

W popularnem dziełku: **„Gościec"** znajdą cierpiący na gościec i reumatyzm wskazane tam zbawienne i niezawodne przeciw tym, niekiedy bardzo bolesnym cierpieniom, środki, które w bardzo ciężkich nawet i zastarzałych wypadkach powracały gorąco upragnione zdrowie. Prospekt rozsyła się gratis i franco. Za nadesłaniem 1 M. 20 fen. na „Metodę," 60 fen. na „Gościec," przesyła takowe pocztą franco **Richtera księgarnia nakładowa w Lipsku** (Richter's Verlags-Anstalt in Leipzig).

Ziemniaki do sadzenia.

Champion,

prawdziwy zagwarantowany towar angielski, 1 cetn. ℳ 12, 10 cetn. ℳ 100.

Imperator 1 cetnar ℳ 20, 10 cetn. ℳ 150.

Magnum bonum 1 cetn. ℳ 18, 10 cetn. ℳ 150.

Międzynarodowy skład ziemniaków do sadzenia,

Gr. Massow p. Zewitz i. Pom.

A. Busch, właściciel dóbr ryc.

Majątek w Galicyi

składający się z dwóch folwarków z lasami, położony pomiędzy kilku handlowemi miasteczkami, a główny folwark przy samem miasteczku, drogi powiatowe szutrowane kamieniem. 1 folwark $2\frac{1}{2}$ mili, a drugi dwie mile od stacyi kolei Tuchów. Główny folwark zawiera 371 mórg ziemi z łąkami i ogrodami, 467 mórg lasu; drugi folwark 476 mórg ziemi łąk i lasu, licząc mórg po 1600 sąg. Powyższy majątek jest razem, lub pojedyńczo do sprzedania. Bliższych wiadomości udzieli Redakcya „Postępu Rolniczego."

Doniesienie prywatne.

Obywatelom, życzącym u siebie zaprowadzić gospodarstwo *płodozmienne, lub uregulować takowe podług najnowszych i doświadczeniem stwierdzonych zasad,* mianowicie tym: którzy z postępu udoskonalenia téj gałęzi przemysłu, stanowiącego największą rubrykę bogactwa krajowego, chcąc uwierzyć, **że nie obszerność łanów, mnogość rąk czyli pańszczyzny, ani nawet same zasoby pieniężne,** ale systematyczne kombinacye tych wszystkich pomocniczych środków, z względem na zastosowaną, do potrzeby gruntu ilość inwentarzy, są jedyną, wedle wyższéj gospodarowania teoryi z doświadczeniem połączonéj, do pomnożenia dochodów z ziemi rękojmią, — poleca się rolnik obeznany, długoletnie doświadczenie mający w tym zawodzie.

Adres o warunki przesłać można do Redakcyi „Postępu Rolniczego".

Premiowane w Bydgoszczy.

Jaja do wysiedzenia.

Włoskich kur pstrokatych	mędel	po	2,50 M.
„ „ czysto białych	„	„	3,50 M.
francuzkich kur Houdan	„	„	6,50 M.
krzyżowanych z powyższemi	„	„	5,00 M.
kaczek Aylesbury	„	„	4,00 M.
krzyżowanych gęsi Tuluzkich z swojskiemi tuzin		„	6,50 M.

franko do stacyi pocztowéj włącznie zapakowania poleca Dom. **Chrząstowo** pod Śremem. Zamówienia uskuteczniają się pocztą kolejno w miarę ich nadéjścia, o ile starczą zapasy.

Premiowane w Bydgoszczy.

BRACIA EM. & PAWEŁ LUBECCY

w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

ulica Cesarska (Kaiserstrasse) 1

obok Redakcyi „Gazety Górnoszląskiéj"

polecają swój bogato zaopatrzony

skład obrazów olejnych (oleodruków)

w wyśmienitych ramach barokowych.

W niedziele i święta otwartą jest **bezpłatnie** *dla Szanownéj Publiczności wyborowa* **wystawa obrazów.**

Dwa wierzchowce

są pod nader korzystnemi warunkami zaraz do sprzedania. O warunkach objaśni eksp. „Postępu Rol."

Nakładca Stanisław Przybiczyński w Bytomiu (Beuthen O.-S.) Druck „Gazety Górnoszląskiéj" w Bytomiu (Beuthen O.-S.)